

Wyrok z dnia 2 grudnia 2005 r., II CK 287/05

Bankowi, który zgodnie z regulaminem wiążącym strony wypowiedział transakcję *forward* z powodu istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej kontrahenta, przysługuje roszczenie wobec kontrahenta o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania tej transakcji.

Sędzia SN Gerard Bieniek (przewodniczący)

Sędzia SN Bronisław Czech

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "Z.", S.A. Fabryki Wyrobów Frotowych i Kocowych w Z.W. przeciwko D. Bank Polska, S.A. w W. o zapłatę 396 965,87 zł, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 grudnia 2005 r. kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 grudnia 2004 r.

oddalił kasację i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

„Z.” Fabryka Wyrobów Frotowych i Kocowych, S.A. w Z.W. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagała się zasądzenia od D. Bank Polska kwoty 398 985,07 zł pobranej od niej w ramach rozliczeń transakcji *forward* w związku z ich wypowiedzeniem ze skutkiem natychmiastowym.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 marca 2002 r. oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny, uchylając ten wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, wyraził pogląd, że Bank miał podstawy do wypowiedzenia zawartych transakcji ze skutkiem natychmiastowym z przyczyn leżących po stronie powodowej, nie miał natomiast podstaw do postawienia wypowiedzianych transakcji w stan natychmiastowej wykonalności (art. 395 k.c.) i tym samym do pobrania z rachunku strony powodowej kwoty objętej sporem. Niemniej kwota należna stronie powodowej, bezpodstawnie od niej pobrana przez Bank, powinna być

poniejszona o poniesione przez Bank koszty zabezpieczenia zawartych ze stroną powodową umów (art. 471 k.c.). Wysokość tych kosztów powinna być ustalona w toku ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę ponownie, ustalił, że w dniach 9 stycznia i 4 kwietnia 2001 r. strony zawarły liczne transakcje typu *forward*. Bank zobowiązał się dostarczyć stronie powodowej określone kwoty dolarów amerykańskich za oznaczone sumy złotych polskich ustalone według wskazanego kursu; wykonanie umów miało nastąpić w późniejszych, podanych terminach. W dniu 19 marca 2001 r. strona powodowa złożyła oświadczenie potwierdzające znajomość zasad dotyczących umów *forward* i akceptujące stosowanie do zawartych przez nią z Bankiem transakcji *forward* regulaminu Banku. Paragraf 4 regulaminu uprawniał Bank do pobrania kwot odpowiadających jego wymagalnym wierzytelnościom z rachunku klienta, a § 23 przewidywał możliwość wypowiedzenia przez Bank umów ze skutkiem natychmiastowym w razie wystąpienia poważnego powodu, w szczególności w razie istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej klienta.

Dnia 16 maja 2001 r. strona powodowa poinformowała Bank, że jej sytuacja finansowa jest trudna, co zagraża realizacji zawartych umów i wezwała Bank do przeanalizowania celowości ich realizacji. Pismem z dnia 17 maja 2001 r. Bank wypowiedział ze skutkiem natychmiastowym wszystkie zawarte w dniach 9 stycznia i 4 kwietnia 2001 r. transakcje, które nie zostały jeszcze wykonane.

Dnia 15 maja 2001 r. na koncie walutowym strony powodowej w pozwanym Banku znajdowało się 97 389,77 dolarów amerykańskich, co według kursu dnia stanowiło równowartość 392 359,21 zł, a na koncie złotówkowym – 4 426,66 zł. W dniach 17, 23 i 31 maja 2001 r. Bank uznał rachunek walutowy strony powodowej łączną kwotą 2 107 568,74 dolarów amerykańskich oraz obciążył jej rachunek złotówkowy łączną kwotą 8 826 094,47 zł, a przedmiotem uznania i obciążenia były sumy kwot objętych poszczególnymi transakcjami *forward*. Następnie, dnia 31 maja 2001 r. przeprowadził wobec braku środków na koncie złotówkowym strony powodowej operację odwrotną, przeliczając dostarczone wcześniej dolary według kursu dnia wynoszącego 4,00 zł za 1 dolara. Kolejną czynnością Banku było potrącenie swej wierzytelności wobec strony powodowej z tytułu kosztów transakcji *forward*.

Bank poniósł koszty zabezpieczenia zawartych transakcji odpowiadające kosztom pozyskania waluty krajowej niezbędnej do zakupu waluty obcej w celu

wykonania transakcji oraz – wobec niewykonania transakcji – kosztem wynikającym z tytułu różnic kursowych między dniem zakupu waluty w ramach transakcji zabezpieczającej a dniem zbycia tej waluty. Biegli, określając koszty związane z realizacją transakcji, mieli na względzie dwie daty: 17 maja 2001 r., tj. dzień doręczenia stronie powodowej oświadczenia o wypowiedzeniu umów, i 31 maja 2001 r., tj. dzień rozliczenia kosztów wypowiedzenia transakcji. Ponieważ wyliczenie biegłych mogło mieć tylko szacunkowy charakter ze względu na niemożliwość „przypisania” oznaczonej transakcji między bankami do oznaczonej transakcji dokonanej z klientem, określili oni minimalną i maksymalną wysokość kosztów „na obie daty”; „na dzień” 17 maja 2001 r. koszty te, ich zdaniem, wynosiły odpowiednio 373 398,83 zł i 451 709,40 zł, a „na dzień” 31 maja 2001 r. – 349 625,81 zł i 441 463 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany Bank mógł obciążyć rachunek strony powodowej jedynie minimalnymi kosztami związanymi z realizacją transakcji ustalonymi „na dzień” 31 maja 2001 r. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c., wysokość odszkodowania powinna być określona według cen z dnia ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W sprawie występują szczególne okoliczności przemawiające za uwzględnieniem cen z dnia 31 maja 2001 r. Pozwany Bank zadysponował pieniędzmi strony powodowej w tym właśnie dniu. Mógł to uczynić wprawdzie już dnia 17 maja 2001 r., lecz uczynił dopiero dnia 31 maja 2001 r. Minimalna wysokość kosztów związanych z realizacją transakcji wprawdzie się zmniejszyła pomiędzy dniem 17 maja 2001 r., tj. dniem wypowiedzenia umów, a dniem 31 maja 2001 r., tj. dniem obciążenia rachunku, ze względu na zmianę kursu stanowiącego podstawę przeliczenia, jednak konsekwencje tej zmiany powinien ponieść Bank, gdyż miał możliwość wcześniejszego obciążenia rachunku strony powodowej. W rezultacie Sąd Okręgowy przyjął, że minimalne koszty realizacji transakcji poniesione przez Bank wyniosły kwotę 349 625,81 zł. Pomniejszając o tę kwotę sumę 396 965,87 zł pobraną przez Bank z konta strony powodowej, należało zasądzić na rzecz strony powodowej kwotę 47 340,06 zł.

Od wyroku Sądu Okręgowego obie strony wniosły apelacje, które zostały oddalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 grudnia 2004 r. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i oceny Sądu Okręgowego.

Strona powodowa, skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jej apelację, powołała jako podstawy kasacyjne naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. oraz art. 5, 362, 471 i 472 w związku z art. 487 §1 k.c. W uzasadnieniu wskazała w szczególności, że Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę po raz pierwszy na skutek apelacji strony powodowej, przyjął, pomimo braku zarzutów w tym względzie ze strony Banku – co wiązało Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy – iż Bank poniósł w następstwie zawarcia transakcji *forward* szkodę objętą odpowiedzialnością strony powodowej. Poza tym w sprawie, w świetle art. 471 i 472 w związku z art. 487 §1 k.c., nie było podstaw do przyjęcia, że strona skarżąca nie wykonała zobowiązań z przyczyn leżących po jej stronie. Gdyby nawet uznać jej odpowiedzialność odszkodowawczą, istniały podstawy do przyjęcia przyczynienia się Banku do powstania szkody. Wreszcie, Sąd Apelacyjny – zdaniem skarżącej – naruszył art. 5 k.c., nie stosując go w sprawie na jej korzyść.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Transakcje *forward* są zaliczane do tzw. instrumentów pochodnych. Pojęciem instrumentu pochodnego operuje się przede wszystkim w dziedzinie ekonomii, rachunkowości i regulacjach rynku kapitałowego (por. ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, Dz.U. Nr 183, poz. 1538). Ujmując rzecz najogólniej, przez instrument pochodny rozumie się taki instrument finansowy, który charakteryzuje się tym, że jego wartość zmienia się wraz ze zmianą stopy procentowej, kursu waluty lub innego tzw. instrumentu bazowego, rozliczenie zaś jest odroczone. Podstawą odróżnienia transakcji typu *forward* od transakcji terminowych jest sposób prowadzenia rozliczeń oraz poziom tzw. standaryzacji; warunki transakcji typu *forward* (np. instrument bazowy, data wygaśnięcia kontraktu) nie muszą być w poszczególnych transakcjach jednolite; mogą być ustalane przez strony w drodze negocjacji. Kwalifikacja cywilnoprawna transakcji *forward* może być różna. Przykładowo, transakcja *forward* może mieć nawet postać dzierżawy; przyjmuje się, że transakcja taka tkwi w umowie dzierżawy zawartej pomiędzy przedsiębiorcami polskimi, w której czynsz ustalono w dolarach amerykańskich.

Transakcje, których dotyczy spór, wykazują *prima facie* cechy umowy sprzedaży. Opierając się na postanowieniach stron, można przyjąć, że Bank sprzedał stronie powodowej określone kwoty dolarów amerykańskich za oznaczone ceny wyrażone w złotych polskich, ustalone według wskazanego kursu (art. 535 i

555 k.c.). Wykonanie tych umów przez dostarczenie sprzedanej kwoty waluty i zapłatę ceny miało nastąpić w późniejszych, podanych terminach.

Z umowami o takiej treści łączy się jednak specyficzne ryzyko dla stron, wynikające z wahań kursu waluty będącej przedmiotem transakcji. Rzeczywisty kurs tej waluty w ustalonym dniu wykonania (rozliczenia) transakcji – jego wzrost lub spadek w tym dniu w porównaniu z kursem określonym w warunkach transakcji – rozstrzyga o jej wyniku dla stron. Uwzględniając właśnie to ryzyko, postanowienia stron nadające zawartym transakcjom cechy sprzedaży zostały ponadto uzupełnione wieloma warunkami wynikającymi z akceptacji przez stronę powodową regulaminu Banku. Banki również w zakresie działalności związanej z zawieraniem transakcji *forward* muszą przestrzegać określonych zasad chroniących stabilność systemu bankowego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1999 r., III CZP 61/98, OSNC 1999, nr 12, poz. 201, sprost. OSNC 2000, nr 6, poz. 110).

W praktyce bankowej, znajdującej wyraz w odwołującej się do standardów międzynarodowych rekomendacji dotyczącej zawierania wybranych transakcji na polskim rynku międzybankowym, przyjętej przez Zarząd Banków Polskich w dniu 10 listopada 1999 r. i zaakceptowanej do końca grudnia 2000 r. przez 30 polskich banków, w tym wszystkie banki największe, za jedno z istotnych wymagań, podyktowanych wspomnianą potrzebą zapewnienia stabilności systemu bankowego, uznaje się zabezpieczenie przez bank zawartej umowy *forward* w drodze dokonania odpowiedniej transakcji na rynku międzybankowym. Zabezpieczenie to następuje przez zakupienie od innego banku w dniu zawarcia umowy *forward* waluty w wysokości równej kwocie, która ma być dostarczona drugiej stronie. Kurs bieżący danej waluty, okres od dnia zawarcia transakcji do ustalonego dnia jej rozliczenia oraz przychody z tytułu odsetek za ten okres od kwoty waluty kupionej (jest ona lokowana na rynku międzybankowym) i koszty z tytułu odsetek za ten okres od sumy zapłaconej za nabytą kwotę waluty kształtują kurs określony w umowie (kurs *forward*). Dzięki powyższemu sposobowi zabezpieczenia oraz ustalania kursu bank łagodzi ryzyko związane z transakcjami *forward*, a nawet z reguły zapewnia sobie uzyskanie korzyści, zazwyczaj bowiem zawiera transakcje *forward* dopiero po upewnieniu się, że na rynku międzybankowym jest oferowana w danej chwili potrzebna waluta po kursie pozwalającym osiągnąć zysk w wyniku planowanej transakcji. Na obecnym etapie

postępowania pozostaje poza sporem dokonanie przez stronę pozwaną rozpatrywanego zabezpieczenia.

W ścisłym związku z przedstawionym sposobem zabezpieczenia omawianych transakcji pozostaje również klauzula, zgodnie z którą bank może wypowiedzieć transakcje *forward* ze skutkiem natychmiastowym w razie istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej klienta. Istotne pogorszenie sytuacji majątkowej klienta stawia pod znakiem zapytania wykonanie transakcji na warunkach uzgodnionych przez strony. W rezultacie traci sens dalsze utrzymywanie przez bank waluty zakupionej na rynku międzybankowym. Jeżeli wykonanie transakcji na uzgodnionych warunkach jest zagrożone w istotny sposób, waluta ta w rzeczywistości przestaje zabezpieczać bank przed ryzykiem wiążącym się z transakcjami *forward*, a sama staje się źródłem ryzyka dla banku. Wypowiedzenie przez bank w takiej sytuacji transakcji ze skutkiem natychmiastowym ma umożliwić bankowi szybkie pozbycie się tej waluty.

Doniosłość przedstawionych wyżej warunków dla omawianych transakcji *forward* skłania do podzielenia przyjętego również przez Sąd Apelacyjny poglądu kwalifikującego te transakcje nie jako umowy sprzedaży – pomimo wykazywania przez nie także cech umowy sprzedaży – lecz jako umowy nienazwane o charakterze wzajemnym.

Nie można się natomiast zgodzić z zapatrywaniem Sądu Apelacyjnego, że złożone przez Bank oświadczenie o wypowiedzeniu stanowiło w istocie wykonanie prawa odstąpienia od umowy w rozumieniu art. 395 k.c., tj. wywarło skutek *ex tunc*, czyli spowodowało powstanie takiego stanu, jakby oceniane transakcje w ogóle nie zostały zawarte. Przede wszystkim na tle stanu faktycznego sprawy nasuwa wątpliwość spełnienia przesłanki oznaczenia terminu, w ciągu którego umowne prawo do odstąpienia może być wykonane (art. 395 § 1 k.c.). Poza tym strony użyły terminu „wypowiedzenie”, a nie „odstąpienie”, wypowiedzenie zaś jest sposobem zakończenia stosunków cywilnoprawnych, który wywiera skutek na przyszłość, czyli znosi stosunek cywilnoprawny dopiero po upływie terminu wypowiedzenia, a gdy upływ takiego terminu nie jest wyjątkowo wymagany – z chwilą złożenia kontrahentowi oświadczenia o wypowiedzeniu. Taki sposób zakończenia jest przyjmowany głównie w odniesieniu do stosunków trwałych, dlatego żeby pozostawić je nienaruszone w części obejmującej spełnione już świadczenie ciągle (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC

2005, nr 9, poz. 162). Ale bywa też stosowany w odniesieniu do innych stosunków, w których świadczenie ma być spełnione w jakiś czas po zawarciu umowy, dlatego żeby zachować jako podstawę rozliczeń związanych z ustaniem stosunku na przyszłość więź prawną istniejącą wcześniej między stronami (por. np. art. 746 k.c. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2004 r., IV CK 640/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 157). Również wskazany cel zastrzegania klauzuli pozwalającej bankowi wypowiedzieć omawiane transakcje ze skutkiem natychmiastowym w razie istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej klienta przemawia, w świetle art. 65 § 2 k.c., za przedstawionym wyżej rozumieniem terminu „wypowiedzenie”, tj. za uznaniem, że oznacza on tu oświadczenie skierowane na zakończenie stosunku prawnego, wywierające skutek *ex nunc*.

Wypowiedzenie przez Bank w dniu 17 maja 2001 r. transakcji *forward* spowodowało zatem wygaśnięcie w tym dniu obowiązku ich wykonania zgodnie z treścią łączącego strony stosunku prawnego (w odniesieniu do większości wspomnianych transakcji wygaśnięcie to nastąpiło jeszcze przed nadejściem ustalonego terminu ich realizacji) i umożliwiło Bankowi pozbycie się waluty nabytej w celu ich wykonania. Wyłoniło się jednak dalsze pytanie, czy w wymienionym dniu nastąpiło również postawienie świadczeń stron ustalonych w transakcjach w stan natychmiastowej wykonalności. Ściśle biorąc, ze względu na to, że o wyniku transakcji *forward* dla stron rozstrzyga rzeczywisty kurs waluty w ustalonym dniu wykonania transakcji, sens może mieć jedynie jej realizacja w tym dniu. Dlatego przyjmowanie przez banki odmiennego założenia i dokonywanie – jak to uczyniła również strona pozwana – takich operacji jakby świadczenia obu stron stały się wymagalne w dniu wypowiedzenia stanowi w istocie jedynie element działań zmierzających do zbycia waluty nabytej w celu zabezpieczenia transakcji *forward* i wyrównania doznanego przez bank uszczerbku na skutek tego, że nie doszło do wykonania tych transakcji.

Na tle powyższych wyjaśnień podniesiony przez stronę skarżącą zarzut naruszenia art. 471 i 472 w związku z art. 487 § 1 k.c. musi być uznany za chybiony. Hipotezą art. 471 k.c., stanowiącego, że dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, są objęte także przypadki niewykonania zobowiązania na skutek odstąpienia od umowy przez

wierzyciela przed terminem wymagalności z przyczyn obciążających dłużnika (por. np. art. 635, 636 i 783 k.c.) lub na skutek przedwczesnego zakończenia stosunku zobowiązaniowego w wyniku wypowiedzenia przez wierzyciela z przyczyn obciążających dłużnika (por. np. art. 667 § 2 i art. 764² k.c.). Niewykonanie zawartych przez strony transakcji *forward* na skutek ich wypowiedzenia przez Bank z powodu istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej strony powodowej jest jednym z takich przypadków. Przepis art. 472 k.c., na który powołuje się strona skarżąca, opierający odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika na zasadzie winy, ma zastosowanie tylko wtedy, gdy co innego nie wynika z ustawy lub czynności prawnej. Zastrzeżona w zaakceptowanym przez stronę powodową regulaminie klauzula dopuszczająca wypowiedzenie transakcji *forward* przez Bank ze skutkiem natychmiastowym w razie wystąpienia poważnego powodu, w szczególności w razie istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej klienta, wyłączyła zastosowanie tego przepisu w sprawie. Wskazana klauzula oznaczała oparcie odpowiedzialności strony powodowej za niewykonanie omawianych transakcji na zasadzie ryzyka. W jej świetle każde poważne zdarzenie po stronie powodowej, w szczególności istotne pogorszenie jej sytuacji majątkowej, choćby przez nią niezawinione, prowadzące do wypowiedzenia tych transakcji przez Bank i tym samym do ich niewykonania, należało uznać za okoliczność uzasadniającą odpowiedzialność kontraktową strony powodowej. Klauzula o takiej treści, szeroko stosowana w praktyce, mieściła się w granicach swobody umów (art. 353¹ k.c.). W szczególności pozostawała w zgodzie z art. 473 k.c. Według tego przepisu, dłużnik może przez umowę przyjąć odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z powodu oznaczonych okoliczności, za które z mocy ustawy odpowiedzialności nie ponosi. Nieważne jest tylko zastrzeżenie wyłączające odpowiedzialność za szkodę, którą dłużnik może wyrządzić wierzycielowi umyślnie. Sądy orzekające w sprawie trafnie też przyjęły, że informacja przekazana Bankowi przez stronę powodową w dniu 16 maja 2001 r. dowodziła istotnego pogorszenia jej sytuacji majątkowej w rozumieniu wspomnianej klauzuli.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 362 k.c. Twierdzenie strony skarżącej, że Bank przyczynił się do powstania szkody w swym majątku przez to, że sam podjął decyzję o złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu, nie uwzględnia tego, iż zachowanie poszkodowanego rozpatrywane w kategoriach przyczynienia się musi stanowić odrębną, niejako konkurencyjną współprzyczynę szkody w stosunku do

zdarzenia przypisywanego osobie odpowiedzialnej za szkodę. W sprawie nie ulega wątpliwości, że decyzja Banku o wypowiedzeniu stanowiła normalne następstwo istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej strony powodowej, a więc okoliczności obciążającej tę stronę. Z kolei normalnym następstwem wypowiedzenia dokonanego przez Bank było niewykonanie objętych sporem transakcji, a takim następstwem niewykonania objętych sporem transakcji był poniesiony przez Bank uszczerbek w postaci kosztów pozyskania waluty krajowej niezbędnej do zakupu waluty obcej w celu wykonania transakcji oraz kosztów wynikających z tytułu różnic kursowych między dniem zakupu waluty w ramach transakcji zabezpieczającej, a dniem zbycia tej waluty, tj. kosztów, o których kwoty pomniejszono sumę dochodzoną przez stronę powodową.

Nie ma również uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia art. 5 k.c. W szczególności nie dowodzą istnienia przesłanek zastosowania tego przepisu twierdzenia strony skarżącej o braku określenia w umowach łączących strony skutków wypowiedzenia i o pozostawieniu w tych umowach decyzji o wypowiedzeniu wyłącznie woli Banku. Twierdzenia te, gdyby były trafne, mogłyby rzutować jedynie na ocenę ważności wspomnianych umów lub określonych klauzul.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację.